

MARIA JAZOWSKA-GUMULSKA

TATRY I ZAKOPANE W PRASIE LOKALNEJ 1891–1939

Prasa zakopiańska przełomu XIX i XX wieku stanowi ewenement na mapie lokalnych ośrodków prasowych. Szczególne jest wówczas miejsce Zakopanego jako ogólnopolskiego centrum turystyki górskiej i lecznictwa klimatycznego. Naukowcy, artyści, pisarze, lekarze, redaktorzy znanych pism ze stolicy czy mniejszych ośrodków miejskich przybywali tu głównie w celach leczniczych, ale tworzyli zarazem swoisty *mikroklimat intelektualny*, w którym – pisze we wstępie do monografii prasy zakopiańskiej Maciej Pinkwart¹ – *rozpowszechniało się, nieco idealistyczne i isticie młodopolskie przeświadczenie, iż każdy akt społeczny dokonany w Zakopanem ma rangę wyższą i metafizyczny wymiar znacznie głębszy niż gdziekolwiek indziej w kraju, że jest aktem patriotyzmu, który to patriotyzm może i powinien objawiać się umiłowaniem Tatr i dopomaganiem w rozwoju Zakopanego*. To środowisko zachęcało miejscową inteligencję do wydawania prasy, samo też włączało się aktywnie do komitetów redakcyjnych, co autor książki skrupulatnie odnotowuje w rozdziałach poświęconych twórcom prasy zakopiańskiej (s. 69–82 i 207–215).

Książka Macieja Pinkwarta składa się z dwóch części; pierwszą stanowi omówienie prasy lat 1891–1915, drugą wypełniają lata międzywojenne 1918–1939. Klucz kategoryzacyjny zastosowany w analizie treści poszczególnych tytułów prasowych, pozwolił ściśle określić ich strukturę tematyczną i wyodrębnić podobne działy w obydwu okresach.

Za pierwsze czasopismo uważa autor „Listy Gości”, wydawane przez Zarząd Uzdrowiska od 1888 roku. Wychodzące kolejno efemerydy: „Zakopane” (trzy numery w sezonie letnim 1891 roku), czy „Kurier Zakopiański” w roku następnym, nie sprostały jeszcze oczekiwaniom środowiska. Prawdziwym duchowym ojcem prasy zakopiańskiej nazywa autor monografii Walerego Eljasza, właściwego inicjatora pierwszych tytułów prasowych. Ten wieloletni działacz Towarzystwa Tatrzańskiego był też najlepszym ilustratorem i rysownikiem pejzaży

¹ M. Pinkwart, *Tatry w świadomości mieszkańców Zakopanego i ich gości. Prasa zakopiańska 1891–1939*, Zakopane 2002.

tatrzańskich, jego winiety zdobiły wiele stron tytułowych periodyków, ilustrowały artykuły naukowe i popularnonaukowe z kręgu tematyki górskiej. Syn Walerego, Stanisław Eljasz-Radzikowski przygotowywał do druku i starannie opracowywał materiały dotyczące Tatr, ich topografii i nazewnictwa dla wielu tytułów prasowych (s. 82).

W rozdziale pierwszym części I najwięcej miejsca poświęca autor „Przeglądowi Zakopiańskiemu” (1899–1906), uznając go za najbardziej reprezentatywne pismo, podejmujące sprawy rozwoju Zakopanego, funkcjonowanie jego władz, propagujące rozwój kultury lokalnej i turystyki tatrzańskiej. Z uwagi na bogactwo tematyki tatrzańskiej wysoko ocenia pismo opozycyjne wobec „Przeglądu” – „Giewont” (1902, pod red. E. Cięglewicza) oraz „Zakopane” (1908–1914, pod red. J. Żychonia).

Właściwą analizę tematyki przeprowadził autor w rozdziale trzecim. Omawiając czasopisma do 1915 roku wyeksponował model turystyki tatrzańskiej. Prawie wszystkie czasopisma zamieszczały informacje o wycieczkach w Tatry, ich uczestnikach i wytyczaniu nowych szlaków. Szerzej poinformował o dyskusji na łamach „Przeglądu Zakopiańskiego” pod koniec 1900 roku na temat charakteru polskiej turystyki tatrzańskiej. Szczegółowo omówił także działalność poszczególnych sekcji Towarzystwa Tatrzańskiego, dokumentując analizę artykułów w bogatych przypisach. Ostro dyskutowany projekt kolejki na Przełęcz Świnicką został także bogato udokumentowany, podobnie jak wytyczanie szlaku Orlej Perci (s. 100–101). Fragmenty żarliwej polemiki wokół spraw ochrony przyrody tatrzańskiej czy charakteru turystyki górskiej, będącej udziałem J. G. Pawlikowskiego, M. Karłowicza i M. Zaruskiego, miały uświadomić opinii publicznej wyjątkowość Tatr i konieczność ochrony krajobrazu tatrzańskiego (s. 101–102).

Oficjalne nadanie Zakopanemu w 1886 roku statusu uzdrowiska inspirowało do propagowania zalet klimatyczno-leczniczych środowiska; w dyskusjach na łamach prasy wypowiadali się w tych sprawach lekarze i kuracjusze. W pismach „Almanach Tatrzański” i „Tygodnik Zakopiański” publikowano obszernie materiały na temat działalności Zakładu Wodoleczniczego dr. A. Chramca. Odtwarzając obraz władz lokalnych na łamach czasopism, wiele miejsca poświęcił M. Pinkwart sporom dr. Chramca z lekarzami klimatycznymi i głośnemu wystąpieniu S. Witkiewicza na łamach „Przeglądu Zakopiańskiego” ze szkicem „Bagno” (s. 47–48 oraz 114–115).

Artykuły na łamach prasy zakopiańskiej znanych taterników i narciarzy dotyczyły propagowania Zakopanego jako centrum sportów nie tylko letnich, ale i zimowych. Tę tematykę podejmowali m. in. S. Barabasz, M. Świerz, M. Zaruski.

Dostrzeżenie wartości kultury lokalnej i nadanie jej wymiaru uniwersalnego dokonało się pod Tatrami za sprawą inteligencji napływowej, m.in. M. i B. Dem-

bowskich, W. Matlakowskiego, H. Sienkiewicza, S. Witkiewicza. Znacząca była rola prasy w propagowaniu stylu zakopiańskiego (s. 122–125) czy działalności Towarzystwa Sztuka Podhalańska.

Kiedy mówi się o Zakopanem jako ponadzaborowej stolicy Polski, to właśnie w pierwszym okresie redagowania tu prasy lokalnej, mimo ostro zwalczającej treści patriotyczne cenzury (o której autor także nie zapomina, s. 94–95), pisano o ważnych rocznicach narodowych, wiecach patriotycznych, znaczących wydarzeniach politycznych.

Książka o prasie zakopiańskiej ukazała się w setną rocznicę rozstrzygnięcia sporu o Morskie Oko i przyznania tego skrawka Tatr Polsce. Okładkę jej zdobi *Mapa terenów spornych wokół Morskiego Oka* z „Gońca Tatrzańskiego I” (1894). M. Pinkwart skrupulatnie odnotował obecność tematu Morskiego Oka na łamach prasy zakopiańskiej, począwszy od nr. 2 „Gazety Zakopiańskiej” z 1893 r. aż do nr. 46 „Przeglądu Zakopiańskiego” z 1902 r., w którym opublikowano ogłoszony wyrok trybunału rozjemczego w Wiedniu (s. 130–138).

Jeśli przyjrzymy się analizie ilościowej omawianej tematyki, przedstawionej w rozdziale II części I (zob. tabela na s. 89), zauważymy preferencję problematyki lokalnej, ujętej tu jako *Rozwój Zakopanego*. Tatry, turystyka i organizacja taternictwa stanowią kolejną grupę tematów. Dobrze się więc stało, że autor rozwinął szerzej te zagadnienia w analizie zawartości treści, gdyż zachodziło niebezpieczeństwo niezgodności tytułu w stosunku do omawianej tematyki.

Część druga książki, obejmująca lata międzywojnia, w sposób identyczny omawia poszczególne zagadnienia, prezentując w rozdziale I ogólną charakterystykę tytułów, związanych z różnymi ugrupowaniami politycznymi II Rzeczypospolitej. Odnotowuje działalność S. Żeromskiego jeszcze podczas I wojny światowej i jego zasługi jako kierownika Biblioteki Publicznej i Towarzystwa Szkoły Ludowej. „Echo Tatrzańskie” – dwutygodnik poświęcony sprawom Tatr i Podhala, wychodzący już od 15 sierpnia 1918 roku, redagowany przez właściciela „Księgarni Podhalańskiej” A. Zembatego i poetę, działacza podhalańskiego Z. Lubertowicza – włączyło się w sprawy wskrzeszenia uzdrowisk podhalańskich i ożywienia życia społeczno-kulturalnego. W roku 1919 redakcję objął J. Diehl, a głównym nurtem publicystycznym stały się sprawy przynależności Spisza i Orawy do Polski. Na łamach „Echa” publikowali m. in.: W. Orkan, F. Gwiżdż, A. Galica, ks. F. Machay, W. Skoczylas, S.I. Witkiewicz, J.G. Pawlikowski. Sprawy polityczne rzeczywiście zdominowały tematykę lokalną, obecną najczęściej w pismach w dziale *Kronika* lub w rubryce *Z życia Podhala*. Wydawcami tytułów prasowych byli teraz najczęściej właściciele pensjonatów bądź ugrupowania polityczne, ukazywało się wiele zakopiańskich dodatków stołecznych dzienników, skrupulatnie odnotowanych przez M. Pinkwarta. U schyłku lat dwudziestych pojawiło się kilka ambitniejszych tytułów prasowych, jak

„Tygodnik Zakopiański” pod redakcją K. Kwaśniewskiego i „Zakopane” redagowane przez M. Skibińskiego i J. Żychonia. Ostatnie czasopismo w dwudziestoleciu pod tym samym tytułem wychodziło w latach 1938–1939 pod red. A. Seelieba; podejmowało problematykę związaną z przyłączeniem do Polski części Orawy i Spisza z Jaworzyną i Podspadami oraz Pienin i dwóch dolin tatrzańskich – Białej Wody i Jaworowej.

Autor książki nie pomija tytułów mniej ambitnych, pisze o zakopiańskiej „żółtej prasie” (s.183), a także pismach okazjonalnych i środowiskowych. Zapoznaje z treścią „Rocznika Podhalańskiego”, przygotowanego przez Sekcję Ludoznawczą Towarzystwa Tatrzańskiego (s. 202–203) oraz kwartalnika „Giewont” (s. 203–206). Przegląd tytułów prasowych w obydwu częściach książki wzbogacają kserokopie pierwszych stron gazet oraz obszernie fragmenty ciekawszych artykułów.

Wymieniając w rozdziale trzecim kategorie tematyczne, dominujące w prasie tego okresu, porządkuje je według częstotliwości ich obecności w poszczególnych tytułach. Na plan pierwszy wysunęły się sprawy społeczno-gospodarczego rozwoju Zakopanego oraz funkcjonowanie lokalnych władz. Niemałe znaczenie miały też zagadnienia życia kulturalnego, w tym problemy Teatru Formistycznego z centralną postacią Witkacego (s. 233), polemiki wokół stylu zakopiańskiego (s. 235–236), dyskusje o kulturze ludowej. Mniej miejsca niż w okresie poprzednim zajmował rozwój turystyki i ochrony przyrody, tuż po odzyskaniu niepodległości spory o granicę południową zdominowały tematykę tatrzańską.

Imponujący przegląd prasy zakopiańskiej lat 1891–1939 dopełnia nawiązanie w rozdziale *Post scriptum* do aktualnego stanu mediów pod Tatrami, w tym takich m. in. tytułów prasowych jak: „Podtatrze”, „Tygodnik Podhalański”, „Tatry. Kwartalnik Tatrzańskiego Parku Narodowego” czy „Gazeta Zakopiańska” – dodatek do „Gazety Krakowskiej”.

W aneksach umieścił autor wykaz czasopism zakopiańskich z lat 1891–1939 (44 tytuły), podając deklarowaną częstotliwość i składy redakcji. Symbolami literowymi oznaczył wykaz bibliotek z dostępnymi kompletami poszczególnych tytułów bądź ich pojedynczymi egzemplarzami. W następnej kolejności wymienił w porządku alfabetycznym redaktorów, wydawców i drukarzy. Bibliografia w wyborze oraz indeks nazwisk i tytułów prasowych zamykają to cenne dzieło o lokalnej prasie zakopiańskiej.